

Sygn. akt I C 2564/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział I Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Żywicki

Protokolant: stażysta Paulina Rzepczyńska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2015r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa K. W.,

przeciwko Gminie D.,

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - Towarzystwa (...) z siedzibą w W.,

o zapłatę,

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanej Gminy D. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III zasądza od powoda K. W. na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 4.160 zł (cztery tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

/-/- SSR Piotr Żywicki

Sygn. akt I C 2564/14

UZASADNIENIE

Powód – K. W. – wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 56.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazał, że w dniu 25 listopada 2013 r. około godz. 23 wyszedł z domu aby wyrzucić śmieci. Pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów znajdowały się poza ogrodzeniem jego posesji. Gdy powód był już w ich pobliżu potknął się na leżących w pobliżu odpadach i uderzył twarzą w metalowy pojemnik na śmieci skutkiem czego wybił dwa zęby w górnej szczęce. W ocenie powoda bezpośrednią przyczyną powstania szkody był brak włączonego oświetlenia ulicznego, uniemożliwiający dostrzeżenie przeszkód znajdujących się przy śmietniku. Ubezpieczyciel, w toku postępowania likwidacyjnego, odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując że Gmina nie ponosi winy za zaistniałe zdarzenie. Na kwotę dochodzoną pozwem składały się kwota 25.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 30.500 zł z tytułu naprawienia szkody (k. 2-9).

Pozwana – Gmina D. – w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionowała roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. Podniosła, że w okresie od 5 września 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. oświetlenie uliczne na całym obszarze Gminy D. było włączane w godz. 4:40 – 5:30 i 19:40 – 24:00, co dowodzi że przyczyną upadku powoda nie mógł być brak oświetlenia. Niezależnie od powyższego zakwestionowała swoją odpowiedzialność powołując się na wyłączający bezprawność i możliwość przypisania jej winy, pozaustawowy kontratyp działania na własne ryzyko. Podniosła, że powód nie wykazał również by znajdował się w trudnej sytuacji finansowej uzasadniającej zastosowanie rozwiązania doraźnego, w postaci spiłowania dwóch i osadzenia na nich tymczasowej protezy (k. 40-43).

Interwenant uboczny po stronie pozwanej – Towarzystwo (...) z siedzibą w W. – wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. Poparł wszystkie zarzuty pozwanej zmierzające do wskazania bezzasadności powództwa, a nadto wskazał, że powód przyznał iż stan nawierzchni oraz oświetlenia na dzień zdarzenia był mu znany, co uzasadnia sklasyfikowanie jego działania za działanie na własne ryzyko. Podniósł nadto, że mieszkańcy posesji, przy której doszło do upadku powoda, nie zainstalowali w tym miejscu oświetlenia, a latarnia ustawiona przez gminę znajduje się w odległości kilkunastu metrów od śmietnika, toteż przy założeniu że działała nie spełniałaby swojej funkcji. Jedynym sposobem na oświetlenie miejsca upadku byłoby zainstalowanie oświetlenia na posesji powoda (k. 95-96).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód w dniu 25 listopada 2013r. przed godz. 24:00 w miejscowości S. w gminie D. powód uległ wypadkowi, na skutek którego wybił dwa zęby w szczęce górnej. Po wystąpieniu szkody powód wraz z synem udali się do pogotowia dentystrycznego oraz na K. w O., gdzie poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,00 mg/l.

(dowód: oświadczenie lekarza stomatologa J. Z. – k. 10, karta choroby poradni stomatologicznej – k. 25, pismo K. w O. – k. 126)

W dniu 11 grudnia 2013 r. powód zgłosił się do Prywatnego Gabinetu Stomatologicznego stomatolog A. W., w którym na jego zlecenie wykonano protezę szkieletową górną. Za wykonanie protezy powód zapłacił w sumie 4.200 zł.

(dowód: karta choroby poradni stomatologicznej – k. 25, rachunek – k. 81)

Sterowanie oświetleniem ulicznym na terenie Gminy D., na podstawie umowy numer GK. (...)8.2013.MC z dnia 5 września 2015 r. powierzono Zakładowi (...) mgr inż. M. B. (1). Zleceniem z dnia 17 września 2013 r. Gmina zobowiązała zleceniobiorcę do zapalania oświetlenia na terenie całej Gminy D., w okresie od 17 września 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. w godzinach od 4:40 do 5:30 i od 19:40 do 24:00.

Różnica między ustalonym na sterowniku czasem zapalenia i zgaszenia lampy, a rzeczywistym uruchomieniem lub wyłączeniem może wynosić 10 minut.

W listopadzie 2013 r. nie zgłoszono awarii oświetlenia w S..

(dowód: oświadczenie- k. 46, korespondencja mailowa- k. 47- 51, zeznania świadka M. C. – k. 116v-117, zeznania świadka S. S. – k. 162, zeznania świadka Z. S. – k. 162v, zeznania świadka B. R. – k. 164)

Na podstawie umowy nr (...) opróżnianie pojemników na śmieci o pojemności 110 l, 1100 l i 1500 l zlecono D. J. i E. J. prowadzących w ramach spółki cywilnej przedsiębiorstwo pod firmą Zakład Usług (...) z siedzibą w D.. Aneksem nr

(...) z dnia 31 lipca 2013 r. ustalono, że zleceniobiorcy będą odbierali odpady z miejscowości S. z lokalizacji: przystanek MPK, plaża, S., Blokowisko, przedszkole, ośrodek wypoczynkowy, boisko.

(dowód: umowa nr (...) – k. 129-132, Aneks nr (...) z załącznikami – k. 133 – 134)

Zgodnie z utrwaloną praktyką plastik odbierany był w poniedziałki, w okresie letnim zabierano odpady nawet dwa razy w tygodniu. Jeżeli śmietnik był przepełniony i mieszkańcy zgłosili to zleceniobiorcy, śmieci odbierano zgodnie z potrzebą. W dniu zdarzenia (tj. w poniedziałek 25.11.2013r.) pojemniki w miejscowości S. zostały opróżnione.

(dowód: wydruk raportu drogowego z systemu (...) k. 136-137, tarcza tachografu – k. 138, zeznania świadka M. B. (2) – k. 163, zeznania świadka D. J. – k. 163v-164)

Powód nie informował sąsiadów o rzekomym upadku w pobliżu śmietnika.

(dowód: zeznania świadka B. M. – k. 161v-162, zeznania świadka S. S. – k. 162, zeznania świadka T. T. – k. 162v-163)

Pozwana gmina D. w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 30 listopada 2013 r. ubezpieczona była od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(dowód: polisa (...) – k. 58)

Pozwana i interwenient uboczny, w toku postępowania likwidacyjnego, odmówili wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powoda, kwestionując odpowiedzialność Gminy za powstałą szkodę.

(okoliczności niesporne, nadto dowód: pismo interwenienta- k. 18-19, 21, pismo pozwanej – k. 23, korespondencja powoda, pozwanej i interwenienta – w nienumerowanych aktach szkody)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony oraz dołączonych aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano, a których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Za wiarygodne uznano również zeznania przesłuchanych świadków (za wyjątkiem zeznań R. W. – o czym niżej), gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały w pozostałym materiale dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco.

W sprawie strony pozostawały w sporze zarówno co do zasadności jak i wysokości roszczeń powoda zgłoszonych w pozwie. Pozwana oraz interwenient uboczny po jej stronie podnosili, że Gmina D. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powoda.

Powód wywodził swoje roszczenie z treści przepisu art. 415 k.c., wskazując że pozwana w sposób bezprawny naruszyła nałożone na nią obowiązki ustawowe, czym doprowadziła do powstania szkody po stronie powoda. Okolicznościami faktycznymi na których powód oparł swoje żądanie było z jednej strony brak oświetlenia w miejscowości S. w czasie zaistnienia zdarzenia oraz fakt nieuprzątnięcia odpadów znajdujących się wokół śmietnika o które powód miał się potknąć.

Warunkiem ustalenia odpowiedzialności pozwanej za szkodę jakiej doznał powód było wykazanie przez niego zaistnienia m.in. zawinionego działania bądź zaniechania oraz związku przyczynowego między tym zachowaniem a powstaniem szkody (art. 415 kc i art. 6 kc).

Co istotne poza sporem pozostawał fakt, że zadania w zakresie zarządzania oświetleniem oraz odbierania i wywozu śmieci pozwana powierzyła odpowiednio M. B. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) oraz D. J. i E. J. prowadzącym w ramach spółki cywilnej przedsiębiorstwo pod firmą Zakład Usług (...) z siedzibą w D..

Osoby te - z racji prowadzonej działalności gospodarczej do której zakresu wchodziły m.in. czynności zlecone im przez pozwaną gminę - należało niewątpliwie uznać za trudniące się zawodowo tymi zleconymi czynnościami.

Zgodnie z art. 429 kc kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w dniu 25 listopada 2013r. oświetlenie w miejscowości D. zgodnie ze zleceniem pozwanej winno być włączone do godziny 24:00. W świetle zaś twierdzeń powoda zawartych w pozwie, z którymi korespondowały zeznania świadka R. W., do wypadku miało dojść przed tą godziną. Przesłuchani świadkowie zgodnie podawali, że co do zasady oświetlenie uliczne w tym okresie działało i nikt nie zgłaszał jego awarii.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że różnica między ustalonym na sterowniku czasem zapalenia i zgaszenia lampy a rzeczywistym uruchomieniem lub wyłączeniem mogła wynosić do 10 minut, co oznacza że lampy mogły zostać zgaszone między godz. 23:50 a 00:10. Jednakże wobec zlecenia przez pozwaną gminę podmiotowi profesjonalnemu w rozumieniu art. 429 kc obsługi sterowników i polecenie mu wyłączania oświetlenia każdorazowo o godzinie 24:00, ewentualne wcześniejsze wyłączenie latarni i konsekwencje z tym związane winny obciążać tenże podmiot profesjonalny a nie zlecającą gminę. Pomiędzy bowiem działaniem gminy, która z powodów oszczędności nakazywała wyłączanie oświetlenia dopiero po godzinie 24:00 a samym wypadkiem, który według twierdzeń strony powodowej zaistniał przed tą godziną nie zachodził żaden adekwatny związek przyczynowy.

Te same uwagi odnieść należy do zachowania (...). Ewentualne pozostawienie bowiem przez ich pracowników odpadów o które powód miałby się potknąć, a które zgodnie z umową zawartą przez pozwaną gminę wymienieni mieli wywozić, skutkować może powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej jedynie wobec osób przedsiębiorstwo to prowadzących. Z zeznań przesłuchanych świadków oraz treści zawartej przez pozwaną umowy wynika bowiem, że zleceńbiorczy mieli opróżniać pojemniki nie tylko zgodnie z harmonogramem, tj. w każdy poniedziałek (nota bene był to właśnie dzień zdarzenia), ale mieli także obowiązek opróżniać je częściej czy to w okresach letnich czy to w przypadku stwierdzenia ich przepełnienia przed ustalonym dniem opróżnienia, a także każdorazowo na zgłoszenie mieszkańców. O tym czy kiedy w takich sytuacjach odbierać odpady decydował D. J. (k. 163v.)

Wprawdzie skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 kc zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1466/00, LexPolonica nr 377441) to jednak ewentualną odpowiedzialność pozwanej gminy w niniejszej sprawie powinna wykazać strona powodowa zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 kc.). Strona powodowa temu nie uczyniła.

Już z tych zatem przyczyn, w świetle powołanego wyżej art. 429 kc, powództwo podlegało oddaleniu.

Wskazać jednakże należy dodatkowo, że duże wątpliwości budziły okoliczności i przyczyny samego zdarzenia opisane w pozwie. Przesłuchani świadkowie, będący jednocześnie sąsiadami powoda aż do chwili wezwania na termin rozprawy nie mieli wiedzy na temat zdarzenia. Powód, w ramach codziennej, sąsiedzkiej koegzystencji nie informował ich o swoim wypadku, o niebezpieczeństwie związanym z wyrzucaniem śmieci w godzinach wieczornych, ani o ewentualnej odpowiedzialności Gminy za brak oświetlenia czy śmieci poza pojemnikami. Jego postępowanie wydaje się w tym względzie odbiegać od normalnego zwyczajnego zachowania.

Nadto, z twierdzeń strony powodowej zawartych w pozwie wynika, że powód bezpośrednio po upadku (i po opatrzeniu ran) miał udać się m.in. na posterunek policji w O. celem zbadania trzeźwości. Zachowanie to nie było racjonalne i trudno oprzeć się wrażeniu, że powód – nie będąc wszak w tym czasie po spożyciu alkoholu i będąc w stanie całkowitej trzeźwości (k. 126) – udał się na tam w celu uzyskania odpowiedniego dokumentu na potrzeby przyszłego ewentualnego postępowania. Okoliczność tę stwierdził zresztą świadek R. W. (k. 116). W tych okolicznościach całkowicie niezrozumiałym jest zaniechanie sporządzenia jakiegokolwiek dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia. Przedłożone do akt sprawy zdjęcia na których pojemników na śmieci nie widać (k. 11-15) miały bowiem zostać wykonane dopiero po pewnym czasie, kiedy pojemników tych w miejscu zdarzenia miało już nie być.

Powyzsze okoliczności w powiązaniu z treścią umowy zawartej przez pozwaną na odbiór śmieci (k. 129-132), treścią aneksu do tejże umowy (k. 133-135) oraz zeznaniami świadka D. J. wskazującego na fakt braku pojemników na śmieci w miejscu wskazywanym przez powoda w dniu zdarzenia (k. 164) stawiają pod znakiem zapytania prawdziwość przebiegu i przyczyn zdarzenia opisanych w treści pozwu i zeznaniach świadka R. W..

Niezależnie od tego podkreślić raz jeszcze trzeba, że nawet w przypadku przyjęcia za prawdziwe twierdzeń dotyczących przebiegu i przyczyn zdarzenia – jako okoliczności faktycznych na jakich strona powodowa oparła swoje roszczenie (art. 187 §1 pkt 2 kpc) i określających granice rozpoznania sprawy (art. 321 kpc) odpowiedzialność pozwanej Gminy, na podstawie przywołanego przepisu art. 429 kc byłaby wyłączona.

Z tych przyczyn pozostałe wnioski dowodowe, jako dotyczące okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy należało pominąć (k. 164v.).

W tych warunkach, na podstawie przywołanych przepisów, powództwo należało oddalić (pkt I wyroku).

Ponieważ powód przegrał proces w całości, zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 98 kpc należało zasądzić od niego na rzecz pozwanej Gminy D. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. (pkt II wyroku).

Na podstawie art. 107 kpc zasądzono od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 4.160 zł, tj. 3.600 zł z tytułu zastępstwa procesowego oraz 560 zł tytułem opłaty od interwencji (pkt III wyroku).

/-/ SSR Piotr Żywicki